



Sfinansowano ze środków Powiatu Mikołowskiego

Zdrowie ze znakiem jakości

W rezydencji Belweder Klonowa należącej do Kancelarii Prezydenta RP odbyła się uroczystość wręczenia certyfikatów „Wysoka Jakość w Ochronie Zdrowia”, przyznanych w V edycji Konkursu organizowanego przez Quality Institute.

Wśród wyróżnionych, po raz kolejny, znalazło się Centrum Zdrowia w Mikołowie, które odebrało nie tylko Certyfikat „Wysoka Jakość w ochronie zdrowia”, ale również uzyskało wyróżnienie specjalne Quality Institute za: „największy progres w dziedzinie objętej procedurą certyfikacji w okresie od dokonania ostatniej oceny w Programie”.

Certyfikat odebrali Tadeusz Marszolik, wicestarosta mikołowski oraz prezes Centrum Zdrowia, Władysław Perchaluk.



Prezes Centrum Zdrowia, Władysław Perchaluk oraz wicestarosta Tadeusz Marszolik z certyfikatem i statuetką konkursu „Wysoka Jakość w Ochronie Zdrowia”

„Wysoka Jakość w Ochronie Zdrowia” to jeden z najbardziej prestiżowych znaków jakości w ochronie zdrowia na polskim rynku. Certyfikat promuje najlepsze polskie placówki, instytucje i firmy działające w branży medycznej i branżach pokrewnych (np. farmaceutycznej czy SPA).

Godło „Wysoka Jakość w Ochronie Zdrowia” otrzymują podmioty wyróżniające się wysoką jakością świadczeń, nowoczesnym modelem zarządzania, troską o budowanie jak najlepszych relacji z pacjentami. Certyfikaty przyznaje Kapituła złożona z naukow-

ców najbardziej renomowanych, polskich uczelni, m.in. Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Uniwersytetu Łódzkiego i Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

W tym roku uroczystość wręczenia certyfikatów „Wysoka Jakość w Ochronie Zdrowia” połączona była z Galą Finałową drugiego z programów certyfikacyjnych Quality Institute - programu „Laur Eksperta”.

Opracowano na podstawie informacji własnej organizatora.

Jeden procent dla Centrum Zdrowia w Mikołowie

Rozpoczął się czas rozliczania PIT-ów, w związku z tym zwracamy się do Państwa z ogromną prośbą o przekazanie swojego 1% podatku na rzecz Centrum Zdrowia w Mikołowie Sp. z o.o., skierowane na wspomaganie diagnozowania i leczenia pacjentów naszych placówek.

Jako największa instytucja działająca w obszarze ochrony zdrowia na terenie Powiatu Mikołowskiego podobnie jak większość tego typu placówek w Polsce odczuwamy skutki permanentnego niedofinansowania i braku nakładów na zabezpieczenie odpowiedniej jakości udzielanych świadczeń medycznych. Pomimo podejmowanych przez nasze Centrum różnorodnych działań zarówno organizacyjnych, jak

i optymalizujących ponoszone koszty w naszych poradniach POZ, w Zakładzie Pielęgnacyjno-Opiekuńczym w Łaziskach Górnych oraz w Szpitalu Powiatowym w Mikołowie, stale pogarsza się nasza sytuacja finansowa.

Odczuwamy braki w sprzęcie, aparaturze medycznej i środkach rzeczowych niezbędnych dla bieżącego funkcjonowania naszych placówek.

Dlatego istotną szansę upatrujemy w umożliwieniu dokonywania wpłat z 1% odpisu podatku dochodowego tym wszystkim, którym leży na sercu zapewnienie wysokiej jakości opieki nad pacjentem i jego leczenia.

Przekazanie 1% za pośrednictwem Fundacji Pracowniczej PRO-EKO to najprostszą formą pomocy.

Kangurujący tata, to u nas coś normalnego

Rozmowa z **ROBERTEM KIELBASIŃSKIM**, ordynatorem Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Powiatowego w Mikołowie.

- Stanowisko ordynatora Oddziału Ginekologiczno-Położniczego objął pan w ubiegłym roku, jednakże ze szpitalem powiatowym jest pan związany znacznie dłużej.

- Lekarzem jestem od 1994 roku, absolwentem Śląskiej Akademii Medycznej, wydział zabrzański, ale całe swoje zawodowe życie związałem ze Szpitalem Powiatowym w Mikołowie. Zaczynałem na tym oddziale, od stanowiska młodszego asystenta i przeszedłem wszystkie szczeble zawodowe do ordynatora, które to stanowisko objąłem po odejściu doktora Adama Dyrty. Mieszkam również w Mikołowie, więc jestem nie tylko zawodowo związany z tym miejscem.



- W ubiegłym roku na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym Szpitala Powiatowego w Mikołowie przyszło na świat ponad 900 dzieci. To dużo czy mało zważywszy możliwości tego oddziału?

- Dokładnie mieliśmy 908 porodów, dla porównania w tyskim szpitalu było ok. 1200, więc nie jest to tak duża różnica. Tysiąc porodów to liczba optymalna, do której dążymy. Przy czym wartym podkreślenia jest fakt, że nie tylko mieszkanki naszego powiatu rodzą w naszym szpitalu, ale wybierają go panie z wielu sąsiednich miast. Nasz oddział to 17 łóżek położniczych i 13 ginekologicznych. Jako szpital zapewniamy stałą opiekę kobietom w ciąży, przy naszym szpitalu działa szkoła rodzenia, a kiedy już przyjdzie czas porodu, do dyspozycji przysięże mamy i noworodka pozostawiamy 2-3 łóżkowe sale, każda z nich posiada własny węzeł sanitarny. W sali porodowej mamy trzy odrębne stanowiska, wyposażone w kardiomonytory. Dysponujemy osobną salą cięć cesarskich, a anesteziolog jest dostępny całą dobę. Staramy się maksymalnie zmniejszyć ból i traumę przeżywaną przez kobiety w trakcie porodu. Dlatego stosujemy, oczywiście zgodnie ze wskazaniami lekarskimi, wszystkie metody znieczuleń, które są obecnie dostępne w położnictwie. Wykorzystujemy znieczulenie zewnątrzoponowe, które jest uznawane za najskuteczniejszego sojusznika kobiety w starciu z bólem, podczas porodu. Innymi metodami łagodzenia bólu porodowego na jakie przyszłe mamy mogą u nas liczyć, to en-

tonoki nazywany również gazem rozweselającym, bowiem jego podanie sprawia, że kobieta odczuwa skurcze porodowe jako mniej bolesne. Przy czym rodząca sama dawkuje sobie gaz, wdycha go przez maseczkę wtedy, kiedy następuje skurcz. Kolejna metoda, którą wykorzystujemy, a która łagodzi ból jest jego blokowanie poprzez tensy czyli znieczulenia z wykorzystaniem prądu elektrycznego o niskiej częstotliwości. Ta metoda znieczulenia jest prosta w obsłudze, nieinwazyjna i bardzo bezpieczna. W naszym szpitalu rodzące mają nieodpłatny dostęp do wszystkich tych metod, co nie jest jeszcze standardem w polskim położnictwie.

- W ten sposób przeszliśmy do kolejnego pytania, a więc jak zachęcić panie, by wybierały nasz szpital jako ten, w którym na świat przyjdzie ich dziecko?

- Na razie wymieniałem wszystko to, co prowadzi do złagodzenia bólu w trakcie porodu, ale w tym tak ważnym dla każdej kobiety momencie potrzebna jest nie tylko fachowa pomoc, odpowiedni sprzęt, ale przede wszystkim obecność najbliższych. Stąd promowane są u nas porody rodzinne. Nie ograniczamy w żaden sposób obecności ojców, którzy jeśli nie ma przeciwwskazań lekarskich, towarzyszą zarówno w trakcie porodów odbywających się siłami natury, jak i podczas cięć cesarskich. Uważamy, że ich obecność jest olbrzymim wsparciem, szczególnie, że rodząca w trakcie cięć cesarskich jest przytomna. Po cięciu cesarskim przeprowadzonym zarówno w znieczuleniu przewodowym, jak i ogólnym, staramy się zastosować kontakt „ciało-do-ciała”, tak

sztybo, jak tylko jest to możliwe. Na czas zamykania powłok brzusznych po cięciu, dziecko przekazywane jest ojcu, aby to on nawiązał z nim pierwszy kontakt co wpływa pozytywnie na noworodka i jego więź z ojcem. Tak więc kangurujący tata, to u nas coś normalnego.

Zwykle mama z dzieckiem wraca do domu po trzech dniach, w przypadku cięć cesarskich jest to jeden dzień dłużej. Największym jednak atutem naszego oddziału jest personel. Zarówno lekarze, położne i pielęgniarki to osoby z dużym doświadczeniem zawodowym, empatyczne i cierplive, które tworzą świetny zespół. Na naszym oddziale mamy obecnie dwóch lekarzy-rezydentów, co dowodzi, że młodzi lekarze właśnie tu chcą zdobywać doświadczenie.

- W ostatnich miesiącach prowadzony przez pana oddział pozyskał nowy sprzęt. Co to za aparatura i czy planowane są kolejne zakupy.

- Dzięki wsparciu władz samorządowych Mikołowa i Łazisk Górnych, które przekazały po 25 tysięcy złotych zakupiliśmy sprzęt elektrokoagulacyjny do przeprowadzania małych zabiegów ginekologiczno-położniczych oraz aparat do zabiegów laparoskopowych. Dodatkowo udało się jeszcze zakupić lampy bezcieniowe oraz instrumentarium narzędziowe do sali porodowej oraz tensy przeciwbólowe. Z kolei, dzięki staraniom prezesa Władysława Perchaluka, uzyskaliśmy dotację z budżetu wojewody i nabyliśmy nowoczesny monitor funkcji życiowych z centralą oraz aparat USG, który wykorzystywany jest między innymi na naszym oddziale. Przed nami kolejne zakupy, bowiem szpital powiatowy ma uzyskać około 1,5 mln złotych wsparcia z funduszy unijnych oraz dotacji starostwa na zakup aparatury medycznej dla zapewnienia kompleksowej opieki nad matką i noworodkiem. Za te środki mamy pozyskać aparaturę laparoskopową, histeroskop z oprzyrządowaniem, ultrasonograf, kardiomonitor łóżka położniczego, sprzęt chirurgiczny. Liczymy, że nowy sprzęt trafi do naszej lecznicy w drugiej połowie roku.

- Dziękuję za rozmowę.

Przełącz 1% podatku na Centrum Zdrowia w Mikołowie

PIT - 37

FUNDACJA PRACOWNICZA PRO-EKO
ul. Wyzwolenia 30, 43-170 Łaziska Górne
nr KRS: 0000045161

J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYTYKU PUBLICZNEGO (OPP) należy podać numer wpłaty do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz wyznaczyć kwotę na jej rzecz.

133 Numer KRS: 0000064561

134 Wskazanie kwoty: Kwota z poz. 130 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, jej ujemną wartość do pełnego oznaczenia nie wlicza się.

K. INFORMACJE UZUPEŁNIENIAJĄCE Podatnikowi, który wypełnił cząstkę J. w poz. 139 musi podać całą szczegółową 1% a naznaczone kwotę w poz. 140 wyrazić zgodę na przekazanie CPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 138. W poz. 141 można podać dodatkowe informacje, np. alternatywny kontakt z podmiotem (telefon, e-mail).

138 Cel przeznaczony 1%: **CENTRUM ZDROWIA MIKOŁÓW**

140 Wyrażam zgodę:

141

Na stronie: www.mikolowski.pl, w zakładce aktualności można znaleźć pełną listę Organizacji Pożytku Publicznego działających na terenie Powiatu Mikołowskiego, którym można przekazać 1 procent podatku.



Od lewej stoją lekarze: Jerzy Kubacki - ordynator anesteziologii, Hanna Czekańska-Karel, Karolina Morawska, Justyna Kruk, Ewa Stebakow, Robert Kielbański oraz Wiesław Banaś - zastępca ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego.